

329



KURIER Wileński

PIĄTEK, 19 LIPCA 1991 R.
nr 139 (11625)

rozpatrzono aktualne sprawy

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej, w którym przewodniczącym był W. Landsbergis. W drugim swoim posiedzeniu w ramach realizacji uchwały Rady Najwyższej z 29 czerwca br., Prezydium rozpatrzyło projekty podziału administracyjno-terytorialnego Republiki Litewskiej, które przedłożył rząd Republiki i Państwowa Komisja ds. Litwy Wschodniej. Zaprobowano kierunki pracy rządu nad reformą administracyjno-terytorialnego i w ramach realizacji uchwały Rady Najwyższej z 29 czerwca br. Prezydium rozpatrzyło projekty podziału administracyjno-terytorialnego i w ramach realizacji uchwały Rady Najwyższej z 29 czerwca br. Prezydium rozpatrzyło projekty podziału administracyjno-terytorialnego i w ramach realizacji uchwały Rady Najwyższej z 29 czerwca br.

niez Komisji ds. Litwy Wschodniej powołanie grupy roboczej i przygotowanie propozycji dotyczących ukształtowania nowej jednostki administracyjno-terytorialnej Litwy na podstawie rejonów sołecznickiego i wileńskiego.

Prezydium przyjęło odezwe do partii politycznych i organizacji społecznych Republiki Litewskiej, wzywając je, aby w tym złożonym okresie odbudowy państwowości Litwy podejmować działania zmierzające do tego, aby niepodległość Litwy została osiągnięta bez niebezpiecznych napięć i ostrych konfrontacji wzajemnych.

Prezydium przyjęło również uchwałę w sprawie zorganizowania międzynarodowego seminarium politycznego, rozpatrzyło podania obywateli zagranicznych w sprawie nadania obywatelstwa Republiki Litewskiej oraz prośby o ulaskawienie.

(ELTA)

ROZPRAWA PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ I ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Państwowa Komisja ds. Litwy Wschodniej przedłożyła Prezydium Rady Najwyższej projekty podziału administracyjno-terytorialnego i w ramach realizacji uchwały Rady Najwyższej z 29 czerwca br. Prezydium rozpatrzyło projekty podziału administracyjno-terytorialnego i w ramach realizacji uchwały Rady Najwyższej z 29 czerwca br.

winni być praktykowane ani przez partie polityczne, ani przez organizacje społeczne; nie będą ich tolerowały również organy prawodawcze.

W imię naszego wspólnego celu i wzajemnego zrozumienia wzywamy, aby wysłuchiwać myśli, idei, propozycji wyprzedzających jeden drugiego, dobrze przemysleńskie publiczne oświadczenia, być ostrożniejszym w swych słowach, unikać działań pogłębiających wzajemne napięcia. Spodziewamy się, że partie polityczne, organizacje i ruchy społeczne Republiki Litewskiej pojmą rozstrzygające znaczenie tego okresu jak i uczynią wszystko, aby osiągnąć niepodległość bez niebezpiecznych napięć i ostrych wzajemnych konfrontacji.

W. LANDSBERGIS

ZMNIĘDZIA SIĘ EKSPORT ROPY NAFTOWEJ ZSRR

Prezenter — ELTA). W 1989 roku wydobycie 607 mln ton ropy naftowej, w 1990 — 570 mln. W przyszłości liczba ta może zmniejszać się jeszcze bardziej ze względu na zastrzałację technologii, zle zarządzanie i brak zainteresowania materialnego pracowników.

W 1989 roku wydobycie 607 mln ton ropy naftowej, w 1990 — 570 mln. W przyszłości liczba ta może zmniejszać się jeszcze bardziej ze względu na zastrzałację technologii, zle zarządzanie i brak zainteresowania materialnego pracowników.

Zakończono dyskusję nad ustawą o ziemi

Zbliżają się wakacje parlamentu. Z tej racji deputowani usłuchali propozycji przewodniczącego RN RL W. Landsbergisa, włączając do porządku dziennego omawianie projektu ustawy o pełnomocnictwach tymczasowego kierownictwa obroną. W. Landsbergis motywował pilność rozstrzygnięcia tej kwestii złożoną sytuacją polityczną w republice, napiętością stosunków z sąsiadem ze Zachodu. Zresztą projekt tego dokumentu już po raz drugi stał na wokandy. Srodowe obrady parlamentu wykazały, że nie wszyscy posłowie są jednomyślni co do konieczności podjęcia tej ustawy. Przedstawiciele różnych frakcji oceniali to niejednoznacznie. W zasadzie większość głosów zaprobowano projekt dokumentu. Zaś końcowa decyzja co do przyjęcia tej ustawy zapadnie w najbliższych dniach po trzecim przedstawieniu.

Następnie minister finansów E. Kunewiczienė zgłosiła projekt uchwały o minimum dochodów osób fizycznych, które nie podlega opodatkowaniu. Zaś alternatywny projekt w tej sprawie zaprezentował przewodniczący budżetowej komisji A. Rudys.

Po uzupełnieniu i dopracowaniu poszczególnych artykułów ustawy o ziemi w ramach reformy rolnej zakończono dyskusję nad tym bardzo ważnym dla mieszkańców republiki dokumentem. Co prawda nie odbyło się jeszcze głosowanie za ustawę w pełni. Dokona się tego w najbliższym czasie. Ponadto wynika dyskusja na temat konieczności podjęcia uchwały o wcieleniu w życie tego dokumentu. N. Rasimawiczius proponował w ogóle nie podejmować takiej uchwały, motywując tym, iż ustawa ma działać od dnia jej podjęcia. Oponował mu A. Rudys. Nie



W PARLAMENCIE

REPUBLIKI

których posłowie wyraził opinię, iż wdrożenie w życie ustawy o ziemi ma być uzgodnione z działaniem ustaw o prywatyzacji mienia przedsiębiorstw rolnych, trybie i warunkach przywrócenia praw własnościowych obywateli na zachowane nieruchomości.

W końcu posiedzenia, które trwało do południa, przedstawiono projekt ustawy o emeryturach i zasiłkach dla pracowników organów administracyjnych.

Jadwiga BIELAWSKA

Czarna mucha w białym tle

Kobiety starannie przykrywają miarkę do ważenia mleka białą gazą. Ostrożnie wiewają białym płyn. Potem przez gazę leją mleko do kadzi. A w kadzi na białym tle pływa duża ciemna mucha. Potem przyjeżdża cysterna, wysysa mleko z kadzi. Razem z muchami. Odwozi je do Niemieżyńskiej Fabryki Mleka.

Jesteśmy w Bukiskach pod Wilnem, w punkcie skupu. Szósta rano. My — to znaczy kierownik działu produkcji hodowlanej Państwowej Inspekcji Artystów Żywnościowych i Rolnych Eduardas Lauzika, kontroler na Wileńszczyźnie Departamentu Kontrol RL Leonardas Baltrukonis i niżej podpisana. Każdy z nas otrzymał w tej czy innej formie skargę na złą obsługę w punktach skupu rejonu wileńskiego, machinacje przy ustalaniu zawartości tłuszczu w mleku. Mówił o tym m. in. pan Albin Kutakowski z gospodarstwa „Awizientai”.

Przed zlewnią w Bukiskach

sporo osób. Przeważnie ludzie starsi.

— Podobno obniżają wam wskaźnik tłustości — pytam. — A kto to wie. Najważniejsze, że mało płacą. Co to znaczy 55 kop, za litr — mówi pani K. Kozłowska. — Poza tym, jakkolwiek się staramy, zawsze wpisują nam drugi gatunek. Od tego zależy opłata.

— Tak jest, niestety — rozkłada ręce p. Lauzika. — Wiejskie punkty skupu mleka w rejonie wileńskim nie mają specjalnego sprzętu do określania niektórych parametrów, jak np. zanieczyszczeń bakteriologicznych. W tej sytuacji całe mleko zalicza się do drugiego gatunku.

— Węć ten, co sprzedaje państwu mleko, najwyższego gatunku i ten, który dostarcza negatunkowego — otrzymują jednakowo? — Niestety, na razie jest tak. — Mleko najwyższego gatunku kosztuje 73 kop. za litr, pierwszego — 61, drugiego —

55 i trzeciego — 22 kop. Ale mieszkańcy Wileńszczyzny otrzymują w każdym wypadku po 55 kop. Kiedy zacznie się sortowanie mleka według gatunków, można będzie ustalić prawdziwą wartość mleka dostarczanego przez każdego gospodarza i różnicować opłatę. Na razie tego rodzaju badania można przeprowadzać jedynie w Niemieżyńskiej Fabryce Mleka, a tam dokonuje się grupowej analizy.

— A więc gospodarze nie są zainteresowani w dostawkach gatunkowego, czystego mleka?

— Tak. Hodowcy tracą na tym interesie mniej więcej 1/5 mleka.

— To strasznie! Jeżeli w dodatku uwzględnimy, że za litr mleka płaci się w sklepie od 62 do 78 kop., a tu zaledwie 55 kop. to można sobie wyobrazić, jakie zyski ciągnie z tego interesu przemysł mleczarski.

(Dokończenie na str. 2)

Deklaracja siedmiu

W Londynie zakończyło się spotkanie przywódców państw i rządów siedmiu najbardziej rozwiniętych krajów. W ostatnim dniu obrad przyjęto deklarację ekonomiczną, w której uczestnicy spotkania przedstawili swój pogląd na aktualne problemy ekonomiczne świata.

W deklaracji stwierdza się, że chociaż gospodarka wielu krajów rozwiniętych przeżywa trudności, to jednak zdołano uniknąć poważnej recesji. Siedmiu przywódców zobowiązało się, że w swych krajach będą zmniejszali stopę procentową i deficyt budżetowy, poprawią funkcjonowanie międzynarodowego systemu monetarnego.

W deklaracji zarówno politycznej jak i ekonomicznej wyrażono poparcie dla państw Europy Środkowej i Wschodniej, budujących demokratyczne społeczeństwo i gospodarkę rynkową. Uczestnicy spotkania zwrócili uwagę, że istotnym momentem rozwoju gospodarczego w tych krajach jest stworzenie sprzyjającego klimatu dla inwestycji prywatnych, w tym również z zagranicy. Państwa zachodnie obiecały, że szerzej otworzą rynek swych krajów dla towarów z tego regionu Europy.

W rozdziale deklaracji, dotyczącej Związku Radzieckiego, podkreśla się poparcie polityczne i moralne dla reform w tym kraju. Jak i spodziewano się, nie ma tu nawet wzmianki o dużej pomocy finansowej. Kwestie tego, jaką pomoc otrzyma Gorbaczow i czy w ogóle ją otrzyma, rozstrzygano na jego wieczornym spotkaniu z siedmioma przywódcami.

Mieszkańcy w Wielkiej Brytanii Baltowie pikietowali przed gmachem, gdzie mieści się ośrodek prasowy. Rezeń z nimi byli Polacy, Białorusini, Gruźini, Litwini, Łotysze i Estończycy żądali, aby pomoc dla Związku Radzieckiego połączyć z kwestią niepodległości państw bałtyckich.

Wydział informacji i prasy MSZ

(Dokończenie ze str. 1)

— Tak. Notabene obecnie jest on jedynym „gospodarzem mleka”, więc mógłby przynajmniej zatroszczyć się o należyte zorganizowanie skupu, stworzenie warunków w punktach. Tymczasem sama pani widzi, jak tu jest — mówi E. Laużikas.

— A co z tłustością? Czy kierownicza zlewni może obniżyć wskaźnik tłustości?

— Owszem. Może to zrobić świadomie i nieświadomie, w wyniku niewykonania pewnych czynności, wymagań. Aby ustalić prawidłowo procent tłustości należy zaleźć mleko w standardowej miarce i zanurzać przyrząd do mierzenia na wymaganą głębokość. Na różnej głębokości tłustość jest inna. Zależy też od wielkości i szerokości naczyń. I na tym polega cała zabawa. Obserwowałem, jak kierownicza punktu skupu w Bukiskach mierzy zawartość tłuszczu w bafce klienta. Nie można tego robić. Musi przelać mleko do miarki i dopiero tam zmierzyć.

— A co jeszcze wpływa na tłustość?

— Bardzo wiele czynników. Jedną i ta sama krowa może dać o różnych porach roku, dnia — różne mleko. Tłustość zależy też od tego, czy krowa jest po laktacji, czy przed, na jakim pastwisku się pasła, ile ma lat. Podczas upałów, deższczy wskaźnik tłustości obniża się. Mleko w zasadzie sprawdza się dwa razy: raz tu, w zlewni, oddzielić mleka z każdego gospodarza i drugi raz — w Niemenczyńskiej Fabryce Mleka, dla całej grupy.

— Przyjdźmi pan mleko, znaczy mimo wszystko opłaca się sprzedawać je państwu? — pyta emeryta pana Wacława Bernatowicza.

— Nie bardzo — odpowiada. — Lepiej to robić prywatnie. Właściciele ogródków działkowych, które są w pobliżu, płacą nam po rublu za litr. Ale ile oni mogą kupić? A my przynosimy do zlewni po 11—12 l. Mieliliśmy nadzieję, że można będzie za to mleko coś kupić, ale gdzie tam!

Nadciągają coraz więcej ludzi. Chętnie dzielą się z nami swymi spostrzeżeniami:

— Banki mamy stare, brzydkie, ale nowych kupić nie możemy.

— A za mleko, na książeczkę?

— Za mleko tylko Mieczkowski kupił sobie rower — śmieje się wszyscy zgodnie. Rower Mieczkowskiego jest tu widocznie przysłowiowy. — Kto to może jechać w dniu pracy do Czarnego Boru lub Niemenczy-
— Czy ta woda jest zimna? — pytam, bo na dworze panuje upał.

— Gdzie tam — odpowiada babcinią beztrósko — plynie z tej oto wieży, a tam woda jest bardziej ciepła niż moje mleko.

Podobnie rzecz miała się w innych zlewniach — w Gulbinach, Kalinie. Kierownicza punktu skupu w Gulbinach, pani M. Dudójc wylegitymowała

— Przecież rejon otrzymał z wyznaczonych mu funduszy pasz, prawie 78 proc. Dlaczego nie sprzedaje się ich wam?

— Nie wiemy. Nadchodzą deputowana do Rady terenowej pani Halina Szafkowska:

— Niestety. Nie mamy tu dogodnych warunków — mówi. — Punkt skupu mieści się na werandzie prywatnego domu. Przez pół roku był w ogóle nieczynny. Zmarnowało się wtedy dużo mleka. Sporo osób nie chce go sprzedawać. Nie opłaca się. W obliczeniu, że można będzie coś tam kupić za sprzedane państwu mleko, już nikt nie wierzy. Dlatego poza tym musimy jeździć po sprawunki aż do Czarnego Boru, czy Niemenczyńska? Dlaczego nie można ich załatwić u nas, w Awizieniach? Po byle drobiazg jechać taki świateł! Gdyby chociaż mieć pewność, że będzie w sprzedaży... Bardzo rzadko przyjeżdżają do nas z kontrolą z Niemenczyńskiej Fabryki Mleka.

się wprawdzie wszystkimi butelkami, ale stołko z tym sprzętem było brudne, podobnie, jak samo pomieszczenie. Drzwi otwarte, kurz, który wznosiły najjeżdżające wozy wiskał się do zlewni wszystkim szparami. Sakramentalna mucha pływająca również w mleku w Kalinie. Owszem, jest gdzieś rama z gazą do przykrywania kadzi, ale nie pamiętam gdzie — powiedziała kierownicza punktu skupu L. Obolewicz. Inspektor na rejon wileński E. Stepanow objeżdża zlewnie, sprawdza, spisuje akty, kara. Ale widocznie potrzebne są kardynalne kroki.

W rejonie wileńskim jest 40 gospodarstw, 124 punkty skupu mleka. Te ostatnie dostarczają w półroczu 14,5 tys. ton mleka, czyli 40 proc. produkowanego w rejonie. To dużo. Niestety, sytuacja w większości punktów skupu jest taka, jak przedstawiam.

— Wielka odpowiedzialność spoczywa na przemysle mle-

Czarna mucha w białym tle

Jej dyrektor Wilius Palutiks zapomniał o nas, kalinkach. Gdyby nas częściej kontrolowano, każdy czułby jakąś odpowiedzialność. Kierownictwo „Awizieniaci” też mogłoby poświęcić zlewni więcej uwagi. Obiecano demontować i zrobić skup w pomieszczeniu starej kuźni, ale na razie sprawa nie ruszyła z miejsca.

Pani L. Szpakowska z Bukiskich pracuje w zlewni od pięciu lat. Nie ma czasu na rozmowy z nami, bo cysterna już nadjeżdża, a ona musi jeszcze pobrać próbki, sprawdzić mleko na smak, kwasowość, temperaturę. Pan Laużikas od razu zauważa brak odpowiedniej ilości butelek do przeprowadzania badań. Musi ich być tyle, ilu gospodarzy zapisano w książce rejestracji. Pan Baltrukonis ustala, że wąż, z którego pomocą przelawa się mleko z kadzi do cysterny, cuchnie i jest brudny. Ja dostrzegam monstrualną muchę w kadzi. Babcinią, której mleko miało temperaturę powyżej 15 stopni, chłodzi je w brudnej wannie z wodą.

— Czy ta woda jest zimna? — pytam, bo na dworze panuje upał.

— Gdzie tam — odpowiada babcinią beztrósko — plynie z tej oto wieży, a tam woda jest bardziej ciepła niż moje mleko.

Podobnie rzecz miała się w innych zlewniach — w Gulbinach, Kalinie. Kierownicza punktu skupu w Gulbinach, pani M. Dudójc wylegitymowała

czarskim — mówi E. Laużikas — czerpie z mleka takie zyski! Mógłby zatroszczyć się o zlewnie, odpowiednio lokale, ciepłą wodę do mycia naczyń. Można by było w trybie scentralizowanym zrobić specjalne stojaki na buteleczki dla wszystkich punktów. Mógłby i same panie bardziej dbać o czystość, wykazywać większą odpowiedzialność, włożyć do pracy odrobine serca. Pensje pracowników skupu nie są takie małe — 300—500 rb. miesiecznie. — Ponadto — hodowcy — razie nie są zainteresowani w dostawach gatunkowego mleka, cała odpowiedzialność za jego stań spada na barki ludzi z obsługi punktów skupu. Muszą zakreślić wszystkie śruby, aby żadna kontrola nie miała pretensji do jakości mleka. Przecież jest to produkt, z którego korzystamy codziennie. Jakies drobne niedopatrzenie, zlekceważenie przepisów może być fatalne w skutkach. I jeszcze jedno: zauważono, że tam, gdzie zagrody i wiewś są dopatrzone, czyste, tam mleko jest lepsze.

A ja tak sobie pomyślałam, że przede wszystkim trzeba normalnie płacić za mleko i nie nabierać klientów na zawartości tłuszczu... Przypomniały mi się też widziane gdzieś na Zachodzie zlewnie wylouzone kafelkami, z małymi sklepikami, kawiarzeniami obok. Ech! Daleko nam do tego. Daj Boże wylouwić te muchy...

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Polacy na Łotwie

3. Z kroniki jęlgawskiej

Naszemu przeciętnemu czytelnikowi Jęlgawa zapewne się kojarzy męortoryzacyjnie, wiadomo, produkują się tam znane autotobusy. Istotnie, miasto to jest przemysłowo, ale obok przemysłu maszynowego posiadają rozwinięty — włókienniczy, spożywczy (głównie cukrownie), jak też Jęlgawa stanowi ważny węzeł komunikacyjny jest znanym ośrodkiem naukowo-kulturalnym Łotwy.

Zanim powiem więcej o Polakach jęlgawskich, jeszcze migawka z miasta. Założone ono przez Zakon Krzyżacki, datuje swój rodowód pisany z 1265 roku, w 1573 otrzymało prawa miejskie. Jak cała ta pała ob-szaru, w 1795 r. trafił gród ten pod panowanie imperium cara rosyjskiego. Miasto posiada słynny gmach tzw. Akademii Petrina od herzego Petera Birona (1775), obecnie muzeum, pałac książąt kurlandzkich, kościół św. Anny (barok). Wspomniana Akademia była pierwszą uczelnią Łotwy. Sama nazwa Jęlgawy, pierwotnie założonej jako Mitawa (do 1918 r.) znaczy z niemieckiego „mitau” i fot. „jęlgau” — błotny, wilgotny, zgodnie z podglebiem, na jakim leży to miasto.

Jeżeli chodzi o skupisko tu Polaków, to liczy ono niecałe 3 tysiące, przy 60 tys. rodaków w ogóle na Łotwie, stanowią oni tu w mieście i rejonie 2,3 proc. mieszkalców. Przy tym, jak pisze prezeska Jęlgawskiego Oddziału Związku Polaków na Łotwie p. Jadwiga Radzyna, do działalności angażuje się nieco mniej niż setki. Specyfiką tutejszego środowiska jest to, że Polacy na ogół tu nie są mieszkającymi, są to przeważnie wychodźcy z Łatgalii bądź terenów białoruskich (Grodzienszczyzna), stąd znaczny odsetek Polaków stanowi już potomstwo małżeństw mieszanych.

Zresztą tylko 27 proc. Polaków lotewskich uważa polski język jako ojczysty. Jeszcze ciekawostka, jaką podaje p. J. Radzyna: średni wiek Polaków wynosi 42 lata (obok Łotyszów — 35, Rosjan — 32, Ukraińców — 33, Żydów — 44). Niestety, świadczą to o mniejszej w porównaniu z innymi szansie odrodzenia się narodu. Nasza respondentka nazywa to zjawiskiem „zasychającej gałęzi”.

A mimo to, życie polonijne tu funkcjonuje. Rzecz zrozumiała, że nastąpiło to tu, jak i na całej Łotwie, parę lat temu z ogólną falą odradzania się narodów, ich kultur itp. Jęlgawski ośrodek skutecznie działa nad odrodzeniem własnych tradycji, mowy ojczystej, kultury, obyczajów, życia duchowego,

wiary, poznania historii i jego losów. W tym oddziale uważa, że nie należy być bezczynnie obojętnym, nie należy mieć myślimy obac i to da nam satysfakcję. Dobrze jest własnej wiedzy. Praca jest dzień od paru lat wykonał historyczny polski kultury (np. rozprawy o pernika, F. Chopina i inne). Niezwykle się przebiega na różne tematy, ogólnie na cza, video tematycznie, tutaj się koncertuje (kolę), natomiast do sali koncertowej ostatnio czyni się koncertowania do odwiedzenia w Katedrę Katyniu. Działalność w tym celu nie działa również w ci i dorosli, uczęszczają, którą od roku prowadzą w swoim ośrodku. Polacy nie znużają tu wielokrotnie w (książki, heraldyki, wyzka malunków dziecięcych, reczynny i halów, piosenki itp.). Organizuje się też tacie pozycji, piosenki, gawędy, koncerty, w tym kontakty z krajem, w tym odbyło kursy językowe, w kilku kilkorozłożyło wycieczki w miastach, zresztą w tym roku nad Leżajskiem, w tym rodzime zespoły z przyjeżdżającymi ze Stargardu Szczecińskiego repertorium polski religijny. Zebrała się biblioteka w tym jak wszystkim po 1000 w Bugu (choćby najdalej od tego) pomaga p. Włodzisław Miller z Warszawy, w tym co pozostaje też ma polski publicysta Ryszard puściński.

Ponadto zarząd oddziału w Jęlgawie zorganizował dzieci rodzin polskich w tym szkółce niedzień z innymi ligii, prowadzi je w tym ksiądz katolicki Albert Bole. Samą liturgię uczyniła z zarzorem dziełem religijnym, cjaństwu, a wszystko to w rękę możliwości poprawy wizerunku.

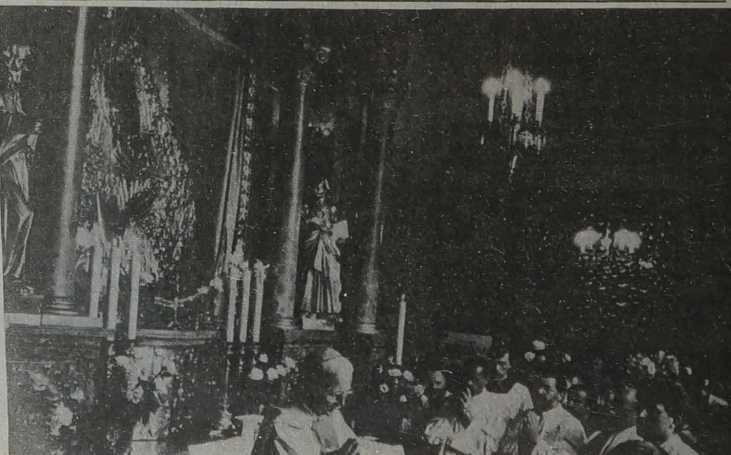
W chwilach bardzo trudnych rodacy jęlgawscy nie zapomnieli o zaangażowaniu politycznym. Popierają Front Narodowy, w tym twy, uczestnicząc w tym w walce o prawdy i wolność Republiki Łotewskiej, więcej swej ojczyzny. W tym dnia niedługożymie zabawa na lamach lokalnej prasy „Jęlgawas żinotajs”, czyli „Jęlgawskie wiadomości” na życie Polaków, o polskości itp. Jęlgawa jako miasto współpracujące z rodakami w imi w pobliskim Dobele, ZPL w Rydze, przedstawicieli uczestniczyła na zjeździe w ków w Leningradzie.

Kończąc ten ośrodek opracowany w zasadzie w sprawie korespondencji z Radzyna, chciałaby nas nadzieję, że również oddziały ZPL, nawigacji kontakt tak, abyśmy mogli tytuować rozpoczęcia życia Polaków na Łotwie. Wiemy, że działają w tym w Węstpiśle (d. Łotwa), w Lielpai (d. Łotwa), Kraslawiu, Łotwie, w tym, Dobiele, Jęlgawie, der rzadko miewają korespondencje. Liczymy, że światła informacja w tym plisu.

Pielgrzymka z Olsztyna

Znużona od wielkich upałów, zakurzona od długiej drogi, lecz jakże szczęśliwa stanęła w ubiegły poniedziałek przed obrazem Tej, co w Ostrej święci Bramie, do której podążała z takim utęsknieniem — pielgrzymka z Ziemi Warmińskiej. I od razu rozpoczęła się msza, którą celebrował ks. biskup Julian Wojtkowski (zdjęcie). Wraz z nim przybyło 8 księży, kilku kleryków, około 90 wiernych. Tu w Wilnie byli na mszach w Ostrej Bramie, kościele św. Ducha, Katedrze Wileńskiej. Już odeszli.

Ostatnio do naszego grodu zawitała nowa pielgrzymka, tym razem z Lublina.



Inf. wł.

Fot. W. Charin

Dania W...

SUDERWA '91

„Suderwa-90” — plener pod takim tytułem odbył się równo rok temu. Zorganizowany został przez Kolo 4 Muz.

Pierwsze kroki są najtrudniejsze, tym bardziej, iż plener zorganizowany była w złym okresie. Trwała blokada gospodarcza. Pogoda nie dopisała, no i Polacy z Wileńszczyzny nie byli zbyt aktywni. Ale mimo powyżej wymienionego są też przyjemne wspomnienia: praca w plenerze, wspaniałe wieczorki, no i najważniejsze — spotkanie z kardynałem J. Gulbinowiczem, który zaszczepił swoją obecnością Suderwę.

Tegoroczna impreza rozszerza zakres, bo oprócz plastyków są na nią zaproszeni również fotograficy. Przewidziane jest również seminarium dla nauczycieli plastyków Wileńszczyzny.

A więc, zapraszamy nauczycieli-plastyków, szkół, uczelni, zgłaszając się pod podanym poniżej adresem. Plener odbędzie się w dniach 29 lipca — 7 sierpnia.

Oprócz zawodowców-plastyków, fotografików, nauczycieli

zapraszamy wszystkich początkujących. Mile będą widziani poeci, muzycy, którzy swą twórczością urozmailiby nasze wieczory.

Adresy kontaktowe:

Aleksander ZYNDUL, 232043 Wilno, ul. Szilintani 17—25, tel.: 44-52-32; Iwona Aleksandrowicz, 232015, Wilno, ul. Sawanowiu 52—46, tel.: 66-83-08.

Dojazd do Suderwy z dworca autobusowego. Peron nr 8, kierunek Mejszagola. Odjazd autobusów — przez Suderwę na Mejszagolę — godz.: 7.30, 11.30, 15.10, 19.10. Do Suderwy — godz.: 5.35, 6.05, 8.05, 12.40, 14.30, 16.40, 18.00, 21.10.

W dniu dzisiejszym niemożliwe byłoby się obejść bez sponsorów. A jest nimi litewsko-polski przedsiębiorstwo „OST-WELTINEX” z Wilna, Jerzy Zieleniewski z kolegami z Bielska Podlaskiego no i niżej podpisany.

Aleksander ZYNDUL, Prezes Kola 4 Muz przy ZM ZPL m. Wilna

NOWOŚCI WYDAWNICZE

PO POLESIU

Adam Honory Kirkor. Nazwisko to zna każdy miłośnik historii Wilna, Wileńszczyzny, Malopolski, Podola i Pokucia.

A. H. Kirkor był wydawcą, archeologiem, historykiem, ba-

daczem wymienionych wyżej terenów.

Zapowiedziane jest ukazanie się w przyszłym roku jego „Litewskiego Polesia” (tłumaczenie z jęz. lit.). Jest to obszerna ilustrowana opowieść o Litwie i Białorusi XIX w., ich historii, geografii, etnografii, zawierająca panoramę życia socjalnego i ekonomicznego. (Inf. w.)

NA KALWARYJSKIEJ

Na Kalwaryjskiej, jak na giełdzie — ceny zmieniają się codziennie, ale w przybliżeniu możemy podać, ile w tym tygodniu kosztowało. A więc: cielęcina — 25 rb., wieprzowina schab — 30 rb., wędziona polewica — 50 rb., truskawki — 5—6 rb., ziemniaki — od 2,5 do 3,5 rb., cebula — 5 rb. za kilo, pomidory — 6 rb., ogórki — 3 rb., kalafiory — 4—5 rb., pepek marchewki — od 1 do 2 rb.

NIEPOKÓJ W POLSCE

Od pewnego czasu niepokój w Polsce budzi zasilenie rynku tanimi towarami z ZSRR. Mieszkańcy do RP przyjeżdżają z Litwy, Ukrainy, Białorusi do 700 tys. gości. Niektórzy jadą wprost na bazar, sprzedają, a mają i wracają. Pod Pałacem Kultury w Warszawie można dostać wszystko, czego nam brakują: papierosy, wódkę, golarki, leki, nawet maszyny do szycia. Ta ostatnia kosztuje milion 200 tys., walidol — 1 tys. złotych, butelka szampana — 30 tys., karton papierosów „Camel” — 80 tys. Od środy władze polskie zastrzeżyły kontrolę na punktach przejściowych, celem wstrzymania



nia destabilizacji rynku. Wprowadzono określoną kwotę (200 dolarów), na jaką można przywozić towary. Słowem, od środy wypowiedziano w Polsce walkę przemysłowi.

NA GRANICY

Po wprowadzeniu nowych stawek celnych przez władze radzieckie ruch na przejściu w Łazdziej trochę się zmniejszył, ale nadal jest duży. Podobno można sobie wykupić tu „okno”, czyli miejsce w kolejce i wjechać do Polski znacznie szybciej. Okno kosztuje 500 rb. Za 200 dolarów takowska zabierze ciebie z domu i przewiezie bez kłopotów na drugą stronę granicy.

W poniedziałek na wjazd do Polski czekało już 68—70 godzin, we środę już 75—80. Do wszystkiego się ludzie przyzwyczajają.

BANK LITWISKI PODAJE

Nazwa waluty	Sprzedż	Dozwolona norma na 1 osobę	Skup
Dolar USA	34.25 rb.	100 d.	30. rb.
Marka niemiecka	18.83 ..	180	16.70 ..
Szyling austriacki	2.68 ..	1260	2.40 ..
Funt angielski	65.53 ..	60	49.30 ..
Gulden holenderski	16.80 ..	200	14.90 ..
Korona duńska	4.92 ..	690	4.30 ..
Dolar kanadyjski	29.96 ..	110	26.20 ..
Frank francuski	5.56 ..	610	4.90 ..
Korona szwedzka	5.24 ..	650	4.60 ..
Dolar australijski	26.21 ..	130	23.20 ..
Frank szwajcarski	21.94 ..	150	19.30 ..
Korona norweska	4.82 ..	700	4.30 ..
Marka fińska	7.92 ..	430	7.00 ..

Telewizja

SOBOTA, 20 LIPCA

Wino
9.00 — Wiadomości. 9.15 — Spektakl dla dzieci. G. Marec-kaite — „Chłopiec z gołębiami”. 10.15 — Program dla dzieci. 11.15 — Panorama tygodnia (ros.). 11.25 — Kronika rządowa (ros.). 11.45 — Sport. 12.45 — Koncert rozrywkowy. 13.15 — Szkoła zdrowia. 14.00 — Film fab. dla dzieci. 15.00 — Cudzego bólu nie bywa. 16.00 — Mosty. 16.40 — Program białoruski. 17.00 — Okno. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — W „Przeglądzie krajowym”: spacery letnimi ścieżkami. 19.05 — Wiadomości wieczorne. 19.05. 19.10 — Studio polskie. 19.20 — Myśliwi Litwy: problemy, nadzieje. 20.00 — Dobry wieczór. 20.30 — Panorama. 21.00 — Zagroda. 22.00 — Ostatni koncert sezonu. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Kino „Wasara”.

Warszawa
10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Walt Disney przedstawia. 11.25 — „Na zdrowie”. 12.00 — Program rekreacyjny. 11.45 — „Znierz nieznany” — wojskowy program dokumentalny. 12.10 — Wędrowki! dalekie i bliskie. 12.50 — „Z Polski rodem” — magazyn polonijny. 13.20 — Wielki sport. 14.50 — „Siódemka” w „Jedynce”. 15.45 — „Niemy bez muru 1990” (3-ost.) — serial dok. 16.45 — „Teleoniada” — teleturniej z udziałem telewidzów. 17.45 — „Rokendroler” — magazyn polskiej muzyki rockowej. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — „Łoza” — magazyn teatralny. 19.00 — Finał mistrzostw świata par na żużlu. 19.55 — Z kamery wśród zwierząt. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Huston legenda Teksasu” (1) — film fab. prod. USA. 22.25 — Sportowa sobota. 22.40 — „Satchmo” — film dok. 0.05 — Wiadomości wieczorne. 0.30 — „Frederic Forsyth przedstawia” — film prod. USA.

0.30 — Moskwa 10 — 0.00 — 6.30 — Wczesnym rankiem. 6.45 — Kreskówki. 7.30 — Gimnastyka rytmiczna. 8.00 — Potęca poranna. 8.30 — TSN. 8.45 — Nasz sad. 9.15 — „Zachowajmy dla potomności”. 9.25 — Belgia — kraj na skrzyżowaniu europejskim. 10.25 — Punkt odliczenia. 10.55 — Gwiazda poranna. 11.55 — „Burda Moden” proponuje. 12.25 — Program literacki dla starszoklasistów „Obraz”. 13.30 — W świecie bajek i przygód. TV film fab. „Czerwone trzewiczki”. 15.00 — TSN. 15.15 — „Ale pod jednym mieścikiem” zespoli się nasza Rus”. 16.25 — Zycie w tańcu. Film-koncert. 17.30 — Premiera TV serialu „Annie”. „Pszczółka Maja”. Odc. 7. 17.35 — Panorama międzynarodowa. 18.40 — Filmy reżysera B. Szamszajewa. „Wilcza jama”.

21.00 — Czas. 21.40 — Rodzinna zgaduj-zgadula „Szczęśliwy przypadek”. 22.40 — „Śmiech poprzez lata”. 23.55 — TSN. 0.15 — Twórcy wieczór Olega Gazmanowa w zespole sportowo „Olimpijski”. 1.15 — TV film fab. „Gra bez autów”. Odc. 1.
Moskwa II
8.00 — Gimnastyka poranna. 8.15 — Kreskówka. 8.30 — Koncert orkiestry dętej. 8.45 — Człowiek Ziemia. Wszczęchwiat. 9.30 — Wideokanal „Wspólnota”. 12.00 — Wideokanal „Plus jedności”. 14.00 — Język rosyjski. 14.30 — TV film dok. 15.30 — Pedagogia dla wszystkich. 16.30 — „Zapamiętaj pieśń”. 16.45 — Sport dla wszystkich. 17.00 — Program teatralny. 18.10 — M. Szemiakin o czasie i sztuce. 18.45 — Informator parlamentarny Rosji. 19.00 — Mistrzostwa ligi światowej w siatkówkę mężczyzn. USA—ZSRR. 20.00 — Wieści. 20.15 — Dobranocka. 20.30 — Mistrzostwa ZSRR w gimnastyce artystycznej. 21.00 — Czas. 21.40 — „Rostumizimp”. 23.00 — Wieści. 23.15 — TV film fab. „Godzina próby”. 0.15 — „W świecie wyścigów kłusaków”.

Kalendarium

Piątek (19.VII) jest 200 dniem 1991 r. Do końca roku — 165 dni.
♦ Znak Zodiaku — Rak.
♦ Imieniny: Marcina, Wincenciego, Wodzisława.
♦ Wschód Słońca — 5.06, zachód — 21.43. Długość dnia — 16 godz. 37 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 19 lipca zachmurzenie zmienne, krótkotrwałe deszcze. Wiatr zachodni, umiarkowany. Temperatura 20—22 stopnie.
W ciągu następných dwóch dni możliwe opady. Temperatura w nocy 10—15, w dzień 18—23 stopnie.

21.00 — Czas. 21.40 — Rodzinna zgaduj-zgadula „Szczęśliwy przypadek”. 22.40 — „Śmiech poprzez lata”. 23.55 — TSN. 0.15 — Twórcy wieczór Olega Gazmanowa w zespole sportowo „Olimpijski”. 1.15 — TV film fab. „Gra bez autów”. Odc. 1.

Moskwa I
8.30 — Wiadomości poranne. 8.45 — Cigajewa. 9.00 — Wczesnym rankiem. 10.00 — W studio „Otywa”. 11.00 — Początek „Otywa”. 11.15 — Klub podróżników. 11.30 — Zdrowie. 13.30 — Bajtka. 14.15 — To potrafić. 14.30 — TSN. 15.15 — Nowe polskie wybory”. 16.30 — Polska w d. 16.05 — „Godzina próby”. 16.45 — Bajki i powiastki ludowe różnych krajów. 17.00 — Walt Disney przedstawia. 17.15 — Muzeum na Dębie. 19.15 — Film fab. „Dzieci”. 21.00 — Czas. 21.40 — Panorama filmowa. 21.55 — Przegląd pilarski. 22.30 — Chronograf. 22.40 — Świat nagroda muzyczna w Rio de Janeiro. 23.00 — Wieści. 0.55 — TV film fab. „Gra bez autów”. Odc. 2.

NIEDZIELA, 21 LIPCA

Wino
9.00 — Wiadomości. 9.15 — Kazanie niedzielne. 9.30 — Poranne niedzielne. 11.00 — Pół godziny w Konserwatorium Litewskim. 11.30 — Program „Ziemia rodzina”. 12.20 — Jesteśmy Bałtami. 13.10 — Nasz język. 13.40 — Muzyka niedzielna. 14.00 — Film fab. dla dzieci. 15.00 — Koncert żyweń. 16.00 — Rozmowy wileńskie. 17.00 — Program religijny. 17.30 — Dzień targowy w Bergrze. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Film fab. 20.00 — Dobry wieczór. 20.30 — Panorama. 21.00 — Muza. Paryż—Wilno. 21.30 — Stanowisko przewodniczącego RN republiki. 21.45 — Nowości kultury. 22.05 — Film dok. „Starosta państwa”. Odc. 1. 23.05 — Wiadomości wieczorne. 23.20 — Film dok. „Starosta państwa”. Odc. 2. 0.30 — Tradycyjne zawody hippiczne w Utenie.

Warszawa
9.10 — „Od niedzieli do niedzieli”. 9.55 — Program dnia. 10.00 — Teleferie. 11.30 — „Przygody roślin” (6) — serial dok. prod. franc. 12.00 — Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi. 12.25 — „Kukliński” — program dokumentalny. 12.30 — Koncert żyweń. 13.20 — „Coś Regional” prezentuje. 13.30 — Magazyn „Morze”. 14.10 — „World Net” na antenie „Jedynki”. 15.10 — „Alifabet komedianów”. 15.50 — „Tak było w Olsztynie”. 16.20 — „I co dalej” — teleturniej. 16.45 — Teleturniej. 17.05 — Z archiwum Teatru Telewizji: „Warszawa da się lubić”. 17.45 — Film dok. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — „Smak życia”. 19.15 — „Wokół wielkiej sceny”. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Miliarderka” (3-ost.) — film fab. prod. franc. 22.30 — 7 dni — świat. 23.00 — Sportowa niedziela. 23.20 — Wiadomości wieczorne. 23.40 — Rewizja nadzwyczajna.

WILEŃSKA SZKOŁA KOLEJOWA

ogłasza zapisy do grupy z polskim językiem wykładowym, gdzie można będzie zdobyć zawód pomocnika maszynisty lokomotyw spalinowych. Nauka trwa 2 lata i 10 miesięcy. Zapisy przyjmują: Wilno, ul. Islandijos 3/18. Tel. 62-97-28, 62-89-28.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1983 r.

Nasz adres: 232024, Wilno, ul. Subocz 5.

Indeks 67216
Cena 10 kop.
Zam. nr 1285
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia „Wiltis”

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

TELEFONY: Redaktor — 22-42-46, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny — 61-38-34.

Działy: państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny — 62-97-19; cyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki; telefonów i sportu — 61-71-25; życia politycznego; listów, życia wsi; korespondentów — 22-37-38; stołeczny oraz aktualności; handlu, usług i komunikacji — 61-15-16. Fax — 22-42-46.

ZYSK, KONTAKTY, POWIĄZANIA — TO W KURIERZE OGŁOSZENIE

Biuro ogłoszeń i reklamy: ul. Subocz 5) czynne 10.00—18.00, godz. 9-17 w dniach powszednich. 61-68-81.